„Wieki Stare i Nowe" 2026, t. 21 (26), s. 1—28
ISSN 2353-9739
DOI https://doi.org/10.31261/WSN.2026.26.06

CC BY SA

Data akceptacji: 22.06.2026
Data publikacji: 20.11.2026

Agnieszka Misiurska
Instytut Śląski
a.misiurska@instytutslaski.pl
https://orcid.org/0000-0001-6967-196X

Maxime Mongendre – pierwszy konsul Republiki Francuskiej w Katowicach (1922–1924) Aktywność i osiągnięcia

Maxime Mongendre – First Consul of the French Republic in Katowice (1922–1924) Activities and Achievements

Abstract: This article, drawing on archival, printed, and press sources, discusses the activities of the first consul of the French Republic in Katowice, Maxime Mongendre, who headed the Katowice mission from 1922 to 1924. The article is preceded by an introduction and a brief diplomatic biography of consul Mongendre. The main body of the publication describes the French consul's activities in several key areas: establishing and organizing the consulate; safeguarding French interests in southern Poland, particularly in Polish Upper Silesia, where significant French capital was invested; and informing the Parisian government about the economic, political, and social situation in the region. Furthermore, Maxime Mongendre served as both a representative of the French state and leader of a large French colony in the Silesian Voivodeship. His significant achievements include the establishment of branches of the *Alliance Française* society, as well as his work to develop French language teaching and popularize French culture in Poland. Thanks to his stance and active involvement, consul Maxime Mongendre enjoyed great respect and sympathy from the residents of Upper Silesia.

Key words: Katowice, Silesian Voivodeship, Maxime Mongendre, French Consulate, French Consul

Wstęp

Artykuł jest próbą szerszego przedstawienia postaci pierwszego międzywojennego konsula Republiki Francuskiej[1] w Katowicach – Maxime'a Mongendre'a. Przed dyplomatą tym postawiono niezwykle ważne zadanie zbudowania na poziomie regionalnym współpracy polsko-francuskiej w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. I to właśnie ta działalność, choć krótka, bo trwająca niespełna trzy lata, pozwoliła mu zapisać się na kartach historii Górnego Śląska jako prawdziwy budowniczy francusko-polskiej przyjaźni.

Biografia, a zwłaszcza działalność dyplomatyczna M. Mongendre'a opracowane zostały na podstawie źródeł pochodzących z archiwum francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Archives Diplomatiques w La Courneuve, a także z Archiwum Państwowego w Katowicach[2]. Ponadto wykorzystano dokumenty francuskiej dyplomacji opublikowane w tomie *Documents Diplomatiques Français*. Nieoceniona okazała się również prasa polska, szczególnie górnośląska, oraz francuska, gdyż to w niej skrupulatnie opisywano działalność francuskiego konsula, głównie kulturalną i społeczną.

Powstanie przedstawicielstw dyplomatycznych Francji w Polsce po 1918 roku

Po odzyskaniu niepodległości, a zwłaszcza po utworzeniu w styczniu 1919 roku koalicyjnego rządu Ignacego Paderewskiego, Polska została włączona do grona

[1] Funkcjonowanie konsulatu Republiki Francuskiej w Katowicach w latach 1921–1938 nie doczekało się jak dotąd żadnego szerszego opracowania. Temat ten wzmiankowany był jedynie przez Agnieszkę Grabowską w dwóch publikacjach dotyczących ogólnie placówek dyplomatycznych na Górnym Śląsku: A. Grabowska, *Urzędy konsularne w Katowicach w latach 1922–1939*, w: *Konsulaty na pograniczu polsko-niemieckim i polsko-czechosłowackim w latach 1918–1939*, red. R. Kaczmarek, M. Masnyk, Katowice 2004, s. 173–183; A. Grabowska, *Urzędy konsularne w Katowicach w latach 1922–1939*, „Śląsk" 2001, nr 9 (71), s. 54–55. Pojawił się natomiast postulat badawczy, aby podjąć się pogłębionej analizy działalności francuskich placówek dyplomatycznych w Polsce, wysunięty przez Annę Ambrochowicz-Gajownik: A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919–1940*, Warszawa 2019, s. 15.

[2] Archiwalia te bynajmniej nie wyczerpują tematu i należy badania poszerzyć przede wszystkim o źródła z Archives Diplomatiques w Nantes, a także z Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

państw sprzymierzonych po I wojnie światowej. Po tym, gdy rządy bolszewickie w Rosji stały się faktem, odrodzone państwo polskie okazało się krajem najbardziej nadającym się do pełnienia roli wschodniej flanki francuskiego systemu bezpieczeństwa. Polska dla rządu III Republiki miała stać się pewnym sojusznikiem na wschód od Niemiec i w tej roli niejako zastąpić ogarniętą wojną domową, a potem zdominowaną przez bolszewików Rosję[3].

Dlatego właśnie Francja szczególnie mocno wspierała dążenia terytorialne Polski, zarówno dyplomatycznie – na forum konferencji pokojowej w Paryżu, jak i militarnie, politycznie i ekonomicznie – gdy przyszło jej walczyć z sowiecką Rosją. Poza tym Francuzi z nadzieją patrzyli na potencjał polskiego przemysłu, który potrzebował wsparcia ze strony zagranicznego kapitału oraz technologii[4]. Współpracą z Polską bardzo zainteresowane były też francuskie koła wojskowe, dążące do utrzymania i wzmocnienia wpływu na polską armię. Dla odradzającej się Polski z kolei zyskanie tak potężnego sojusznika spośród państw ententy było szansą na realne zaistnienie na arenie międzynarodowej[5]. Dlatego też na budowę wzajemnych relacji, których zwieńczeniem było zawarcie przez oba państwa sojuszu polityczno-wojskowego w 1921 roku, przy wielu przejawach propolskich sentymentów we Francji, największy wpływ miały interesy obu państw.

Sojusz ten sprawiał, że przedstawicielstwa francuskie miały szczególne miejsce w korpusie dyplomatycznym w Polsce. Do pilnowania francuskich interesów w Polsce i utrzymywania jak najlepszych kontaktów na wielu płaszczyznach, w oparciu o nawiązane stosunki konsularne, zorganizowane zostały placówki dyplomatyczne III Republiki w Polsce. Były to: konsularne agencje honorowe w Gdyni i Łodzi oraz konsulaty we Lwowie, Poznaniu i Katowicach. Konsulat w Katowicach swym zasięgiem obejmował województwa śląskie, kieleckie oraz krakowskie, gdzie znajdowała się również agencja konsularna[6].

[3] T. Schramm, H. Bułhak, *La France et la Pologne 1920–1922. Relations bilatérales ou partie d'un système européen de sécurité?*, „Guerres mondiales et conflits contemporains", dossier: *La France à la recherche de sécurité (1920–1922),* 1999, nr 193, s. 39–52; T. Schramm, *Francja, Niemcy i Polska bezpośrednio po I wojnie światowej*, „Prace Historyczne" 2015, nr 142, z. 4, s. 561–572.

[4] A. Ambrochowicz-Gajownik, *The Influence of France on the Economic Development of the Second Polish Republic in the First Years after Regaining Independence*, „Faces of War" 2025, vol. 2, s. 58–63.

[5] J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970, s. 32 i n.

[6] K. Romer, *Zagraniczny korpus dyplomatyczny w Polsce*, w: *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928*, red. M. Dąbrowski, P. Lot, Kraków–Warszawa 1920, s. 249–258; E.K. Pałyga, *Stosunki konsularne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1970, s. 229–230.

Znaczenie Górnego Śląska dla Francji

Okres przed utworzeniem konsulatu Republiki Francuskiej w Katowicach – rok 1921 – był czasem kluczowym w relacjach pomiędzy Francją a Polską. Przede wszystkim, mając w pamięci pomoc, jakiej w formie doradczej, militarnej, ekonomicznej i politycznej Francja udzieliła Polsce walczącej z bolszewicką Rosją, był to rok zawarcia sojuszu politycznego i wojskowego. W tym też czasie miała się rozstrzygnąć kwestia przynależności Górnego Śląska. Zarówno Polska, jak i Francja liczyły na korzystny dla strony polskiej wynik plebiscytu górnośląskiego, wobec czego prowadzono rozmowy w sprawie współpracy gospodarczej na tym terenie. Nie były to jednak negocjacje łatwe. Trudności sprawiały kwestie dużej kwoty pożyczek od Francji, naciski na obydwa rządy czy próba zdominowania przez Francuzów polskiego przemysłu naftowego[7]. Dnia 1 marca 1921 roku pełnomocnik polskiego rządu Artur Benis i dyrektor Departamentu Spraw Politycznych i Gospodarczych francuskiego MSZ Emmanuel Peretti de la Rocca podpisali układ o eksploatacji skarbowych kopalń węgla na Górnym Śląsku. Na jego mocy kopalnie mające przypaść Polsce miały być eksploatowane przez spółkę dzierżawną utworzoną po połowie przez grupy kapitałowe upoważnione przez rządy obu państw[8]. Równocześnie prowadzono rozmowy o utworzeniu na Górnym Śląsku banku polsko-francuskiego[9].

O randze tego regionu świadczy również fakt, że jego stolica była siedzibą 16 przedstawicielstw dyplomatycznych różnych państw. W okresie międzywojennym, w różnych latach, w Katowicach działały: Niemiecki Konsulat Generalny, konsulaty – francuski, włoski i czechosłowacki, Wicekonsulat Wielkiej Brytanii, Agencja Konsularna (później konsulat honorowy) Austrii oraz konsulaty honorowe – Belgii, Danii, Finlandii, Szwecji, Węgier, Łotwy, Hiszpanii, Brazylii, Estonii i Rumunii[10].

Jeśli chodzi o sam konsulat francuski, dobrze sens jego utworzenia właśnie na Górnym Śląsku oddał francuski pisarz i historyk Charles Delvert w książce *La Vivante Pologne*[11] będącej relacją z jego podróży po Polsce w 1924 roku:

[7] C. Laforest, *La strategie française et la Pologne (1919–1939). Aspects économiques et implications politiques*, „Histoire, économie et société" 2003, nr 3, s. 397–398.

[8] J. Kukułka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim 1919–1922*, Warszawa 1970, s. 455–472.

[9] Szerzej: J. Łazor, *„Broń dyplomatyczna pierwszej rangi"? Powstanie polsko-francuskiego Banku Śląskiego SA po I wojnie światowej*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 2020, t. 81, s. 289–320.

[10] A. Grabowska, *Urzędy konsularne…*, s. 173–183.

[11] Ch. Delvert, *La Vivante Pologne*, Paris 1927.

> […] widząc tutejsze mrowisko ludzkie, można zrozumieć, dlaczego konsulat znajduje się w Katowicach, a nie w historycznym Krakowie, pomimo całego znaczenia i uroku stolicy Małopolski. Jest to tym bardziej zrozumiałe, że po wyzwoleniu Górnego Śląska na tereny te przybyli francuscy inżynierowie i *kapitanowie przemysłu*, których osoby i interesy wymagały ochrony[12].

Pierwszym konsulem Republiki Francuskiej w Katowicach został Maxime Anatole Aristide Mongendre, dotychczasowy konsul francuski w Bazylei.

Młodość Maxime'a Mongendre'a i początki jego kariery w dyplomacji

Maxime Anatole Aristide Mongendre (fot. 1) urodził się 11 stycznia 1869 roku w bretońskim Nantes w rodzinie urzędniczej. Jego ojcem był Théodore Sébastien Mongendre, w momencie narodzenia syna pełniący funkcję komisarza policji, a matką – Estelle-Louise Neveu.

Jak wielu synów z urzędniczych rodzin, Maxime rozpoczął karierę od służby wojskowej. W 1887 roku wstąpił do armii i przez kolejne sześć lat odbywał służbę we francuskiej flocie, pracując w jej zaopatrzeniu[13].

Po zakończeniu służby wojskowej, w 1894 roku wstąpił do dyplomacji, zaczynając swoją karierę w maju tego roku od funkcji komisarza ekspedycyjnego w Brukseli. Następnie w 1897 roku został sekretarzem-archiwistą[14]. Wiosną 1898 roku kierował kancelarią poselstwa francuskiego w Luksemburgu, odpowiadając tam za techniczną i organizacyjną działalność placówki. W maju 1900 roku objął stanowisko kanclerza drugiej klasy w Rotterdamie, gdzie po dwóch latach

[12] Cyt. za: ibidem, s. 43–44. Ten i pozostałe cytaty ze źródeł francuskich przytoczone w artykule przetłumaczyła autorka.

[13] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1901*, Paris 1901, s. 236; M. Jules-Bois, *M. Maxime Mongendre Consul Général de France à New-York*, „Ambassades et consulats. Revue mondiale ilustrée", janvier 1929, https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k64598322/f25.item [dostęp: 20.10.2026].

[14] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1901*…, s. 236; Archives Nationales (dalej: AN), Base de données Léonore (n° de la notice: c-101816), MONGENDRE Maxime Auguste Arisitide, Cote: 19800035/32/4135, Etat des services de M. Mogendre (Maxime Anatole Aruistide), b.p.; M. Jules-Bois, *M. Maxime Mongendre*…

powierzono mu funkcję wicekonsula[15]. W 1908 roku opuścił Holandię, by objąć kierownictwo kancelarii poselstwa w Sztokholmie, a rok później w Monachium, gdzie w 1911 roku awansowano go do stopnia konsula II klasy[16]. U progu I wojny światowej, w sierpniu 1914 roku został oddelegowany do ambasady w Bernie, gdzie w lutym 1917 roku został konsulem I klasy. Jeszcze w tym samym roku przeniósł się do Zurychu[17], a w kwietniu 1918 roku ponownie skierowano go do ambasady w Bernie[18]. Następnie mianowano go konsulem w Monachium, placówki tej jednak nie zdążył objąć, bo zdecydowano o wysłaniu go na początku 1920 roku do Bazylei, gdzie został konsulem[19].

Przebieg jego kariery stanowił doskonały przykład awansu we francuskiej dyplomacji, stopniowego i regularnego, a to świadczyło z pewnością o jego fachowości i rzetelności, docenianej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W dowód jego zasług dyplomatycznych dla Republiki w październiku 1919 roku został włączony do grona kawalerów Legii Honorowej[20].

Najpewniej w czasie pełnienia służby w Brukseli M. Mongendre poznał i poślubił Belgijkę – Marie Julie Pillard, urodzoną w 1863 roku w Saint-Josse-ten-Node[21]. Z tego związku na świat w Brukseli przyszło czworo dzieci: córki bliźniaczki – Paule i Marcelle (ur. 1896), córka Lucie (ur. 1897) i syn René (ur. 1899)[22]. Niestety, szczęście rodzinne nie trwało długo, gdyż pod koniec 1902 roku w wieku 38 lat zmarła

[15] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1901*…, s. 236; M. Jules-Bois, *M. Maxime Mongendre*…

[16] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1913*, Paris 1913, s. 26.

[17] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1918*, Paris 1917, s. 44.

[18] AN, Base de données Léonore (n° de la notice: c-101816), MONGENDRE Maxime Auguste Arisitide (n° de la notice: c-101816), Cote: 19800035/32/4135, Etat des services de M. Mogendre (Maxime Anatole Aruistide), b.p.; *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1913*…, s. 26.

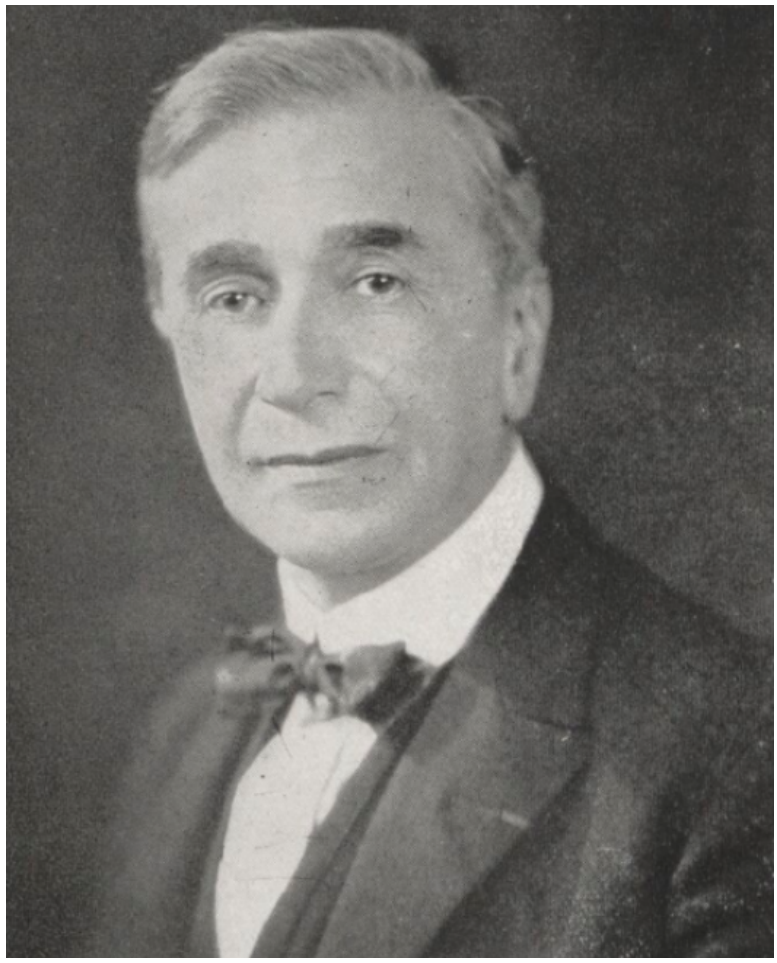
[19] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1920*, Nancy–Paris–Strasbourg 1920, s. 56.

[20] AN, Base de données Léonore, MONGENDRE Maxime Auguste Arisitide, Cote: 19800035/32/4135, Procés-verbal de réception d'un Chevalier de la Légion d'Honneur, 22 X 1919.

[21] Stadsarchief Rotterdam, Overlijdensakten, Rotterdam, archief 999-09, inventaris nummer 1902F, 1902, stadsarchief.rotterdam.nl/zoek-en-ontdek/archieven/zoekresultaat-archieven/?mizig=236&miadt=184&miaet=54&micode=999-09.1902F&minr=19307073&miview=ldt [dostęp: 30.04.2025].

[22] Archief van de Gemeentesecretarie Rotterdam, afdeling Bevolking: bevolkingsboekhouding van Rotter..., archives 494-03, numéro d'inventaire 585, 1880, Bevolkingsregister, registernr. D-17, gezinshoofden Mau-Mul, nombre record 197, stadsarchief.rotterdam.nl/zoek-en-ontdek/archieven/zoekresultaat-archieven/?mivast=184&mizig=210&miadt=184&miview=inv2&milang=nl&micode=494-03&minr=43642794 [dostęp: 30.04.2025].

w Rotterdamie Marie Julie Mongendre[23], a wicekonsul został sam z czwórką małych dzieci. Nigdy więcej się nie ożenił.



Fot. 1. Konsul Maxime Mongendre

Źródło: M. Jules-Bois, *M. Maxime Mongendre Consul Général de France à New-York*, „Ambassades et consulats. Revue mondiale ilustrée", janvier 1929, https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k64598322/f25.item [dostęp: 20.10.2026].

[23] Stadsarchief Rotterdam, Overlijdensakten, Rotterdam, archief 999-09, inventaris nummer 1902F, 1902, stadsarchief.rotterdam.nl/zoek-en-ontdek/archieven/zoekresultaat-archieven/?mizig=236&miadt=184&miaet=54&micode=999-09.1902F&minr=19307073&miview=ldt [dostęp: 30.04.2025].

Początki działalności w Katowicach

Oficjalnie 30 grudnia 1921 roku ówczesny konsul w Bazylei M. Mongendre został mianowany konsulem Republiki Francuskiej w Katowicach[24]. Bez pogłębionych badań można jedynie przypuszczać, co zadecydowało o wysłaniu go do Katowic tuż po decyzji Rady Ambasadorów Ligi Narodów o podziale Górnego Śląska i utworzeniu województwa śląskiego w ramach państwa polskiego. Z pewnością wpływ na to miało jego doświadczenie w dyplomacji. Placówki, które dotychczas obejmował, były ważnymi centrami gospodarczymi, a Górny Śląsk stawał się kolejnym istotnym punktem gospodarczego zaangażowania ze strony francuskiego kapitału. Na pewno nie bez znaczenia był również fakt, że M. Mongendre posługiwał się językiem niemieckim, o czym świadczą chociażby dokonywane przez niego tłumaczenia artykułów z niemieckojęzycznej prasy.

Pierwszym i kluczowym zadaniem pierwszego konsula francuskiego w Katowicach była organizacja placówki konsularnej w mieście. W dniu 22 grudnia 1921 roku pisał z Bazylei do dyrektora technicznego Skarbofermu Léona Fontaine'a:

> Jak zapewne Panu napisał Pan Simon[25], właśnie powierzono mi zadanie zorganizowania francuskiego konsulatu w Katowicach. Planuję przyjechać do miasta na kilka dni na początku stycznia, po moim pobycie w Opolu, gdzie dotrę 3 stycznia.
>
> Będę odpowiedzialny za zorganizowanie infrastruktury tej nowej placówki. Będę musiał znaleźć biuro, około pięciu pokoi, najlepiej na parterze; dość duże mieszkanie lub willę dla mnie i mojej rodziny, z 12–14 pokojami; mieszkanie dla mojego kanclerza, który jest żonaty i ma dwoje dzieci, oraz ewentualnie dla urzędnika, również żonatego i mającego dzieci. Będę musiał kupić meble biurowe, chyba że Misja Wojskowa będzie w stanie je zapewnić, oraz meble dla siebie. Będę bardzo wdzięczny za wszelką pomoc w zaaklimatyzowaniu się w Katowicach i za wszystkie informacje, jakie uda się Panu zebrać przed moim przyjazdem, ponieważ mój pobyt nie powinien przekroczyć tygodnia[26].

[24] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1922*, Paris 1922, s. 267.

[25] Jules Gaston Simon – urzędnik Dyrekcji Górniczej (Direction des Mines) we francuskim Ministerstwie Robót Publicznych, oddelegowany przez ministerstwo do zajmowania się problematyką kopalń skarbowych Górnego Śląska; naczelny inżynier w Skarbofermie. Zob. Z. Szmidtke, *„Skarboferm" 1922–1939*, Opole 2005, s. 53.

[26] Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), Skarboferm, Consulat de France [à Katowice], 334/0/4.3/556, Maxime Mongendre à M. Fontaine, 22 XII 1921, k. 282–283.

M. Mongendre raportował 11 stycznia 1922 roku z Bazylei, że zgodnie z zapowiedzią udał się na początku stycznia do Opola i Katowic, aby nadzorować przygotowania związane z objęciem przez niego nowej placówki.

W Opolu spotkał się z członkami Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej (MKRiP): jej przewodniczącym gen. Henrim Le Rondem i prefektem Maurice'em Anjubaultem, dyrektorem Departamentu Spraw Wewnętrznych, natomiast w Katowicach – z kontrolerem miejskim mjr. Jeanem Salerou i Léonem Fontaine'em, dyrektorem technicznym Skarbofermu. Nie udało mu się natomiast spotkać z mającym odpowiadać za sprawy organizacyjne Jules'em Simonem, który przebywał wówczas w Berlinie. Pomimo trudności lokalowych wynikających z dużego napływu imigrantów do Katowic po podziale Górnego Śląska M. Mongendre'owi udało się obejrzeć biura i mieszkania, które mogłyby się nadać na siedzibę konsulatu. W czasie tego pobytu spotkał się również w Katowicach z Wojciechem Korfantym, natomiast w Warszawie z ministrem Hectorem de Panafieu i *attaché* do spraw ekonomicznych misji francuskiej w Polsce Andrém Vicaire'em[27], a ich życzliwe wzajemne relacje były dla konsula dobrą prognozą dla nowej placówki. M. Mongendre zapewnił o swojej gotowości opuszczenia Bazylei, jak tylko zakończone zostaną przygotowania[28]. Sam zamierzał przyjechać do Katowic w marcu 1922 roku.

Ostatecznie na siedzibę konsulatu wybrano pomieszczenia w kamienicy przy ul. Dyrekcyjnej 9[29], której właścicielem został Bank Francusko-Polski. Natomiast sam M. Mongendre zamieszkał w mieszkaniu przy ul. Wojewódzkiej 56[30]. Do Katowic, jak zapowiedział, przybył wiosną 1922 roku, gdyż pierwsze pisma wychodzące z Katowic na Quai d'Orsay, do paryskiej siedziby Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji, miały daty kwietniowe.

Zorganizowanie placówki w Katowicach, które jeszcze nie podniosły się po trudnościach ostatniej wojny i walk powstańczych, było z pewnością zadaniem niełatwym. Cytowany wcześniej Ch. Delvert w czasie swojej podróży na Górny Śląsk miał okazję spotkać konsula M. Mongendre'a. W relacji swej napisał, że pierwszą trudnością, z jaką konsul musiał się zmierzyć, były właśnie kwestie lokalowe:

[27] J. Kukułka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim*…, s. 48.

[28] AP Kat., Konsulat francuski w Katowicach (dalej: KF), sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Installation du Consulat de Cattowitz, 11 I 1922, k. 126-128.

[29] „Goniec Śląski" 30 VI 1922; *Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów polskiego Górnego Śląska. 1924/*25, Katowice 1924, s. 26.

[30] AP Kat., Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach (dalej: UWŚl.), sygn. 12/27/250, Przydział mieszkania gen. Konsulowi Francuskiemu Henrietowi, 21 XI 1924, k. 5; *Schlesisches Handels-Adress- und Fernsprechbuch herausgegeben für Polnisch u. Teschenschlesien u. Deutsch-Oberschlesien* [„Schlesisches HAF], Breslau 1923, s. 12. Obecnie jest to kamienica pod adresem: Wojewódzka 50.

„Konsul potrzebował osiemnastu miesięcy, aby znaleźć siedzibę dla konsulatu; nawet wtedy musiał liczyć na życzliwe wsparcie polskich władz. Miał szczęście! Nie czekał na stałe zamieszkanie, zanim rozpoczął swoją działalność”[31].

Te wspomniane przez Ch. Delverta osiemnaście miesięcy bez siedziby zdają się przesadzone, skoro już w czerwcu 1922 roku wojewoda Józef Rymer opublikował na łamach „Gońca Śląskiego” komunikat konsula M. Mongendre'a o objęciu przez niego stanowiska i otwarciu konsulatu, którego biura znajdujące się przy ulicy jeszcze pod niemiecką nazwą Direktionsstrasse 9 (Dyrekcyjna 9) zostały opisane jako „otwarte dla publiczności” w konkretnych godzinach[32].

M. Mongendre 22 czerwca 1922 roku oficjalnie powiadomił wojewodę śląskiego J. Rymera, że tego dnia objął stanowisko konsula generalnego Francji w Katowicach. W piśmie zapewnił wojewodę: „Jestem szczęśliwy, że będę mógł wejść w stosunki z Panem Wojewodą i nie potrzebuję dodawać, że użyję wszelkich starań, ażeby, o ile to w ogóle możliwe, jeszcze bardziej zacieśnić wiekowe więzy przyjaźni, łączące Polskę i Francję”[33].

W dniu 19 listopada 1923 roku do wojewody śląskiego wpłynęło zawiadomienie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych informujące o udzielonym przez prezydenta Stanisława Wojciechowskiego *exequatur* listom komisyjnym M. Moongendre'a na obszar województw: krakowskiego, kieleckiego i śląskiego[34].

Na straży interesów francuskich

Stworzenie w stolicy województwa śląskiego francuskiej placówki dyplomatycznej dawało rządowi Francji strażnika francuskich interesów w osobie konsula. Jego głównym zadaniem w tym aspekcie było przesyłanie do Paryża informacji o sytuacji na polskim Górnym Śląsku i na terenach podlegających jego konsulatowi. Jedną z kluczowych kwestii, którą relacjonował swojemu rządowi M. Mongendre, były sprawy wydobycia, cen i eksportu górnośląskiego węgla. Konsul był pośrednikiem pomiędzy francuskim rządem a spółką Skarboferm, reprezentującą największy kapitał francuski na Górnym Śląsku.

[31] Cyt. za: Ch. Delvert, *La Vivante Pologne*…, s. 44.

[32] *Konsulat francuski w Katowicach*, „Goniec Śląski” 27 VI 1922.

[33] Cyt. za: ibidem.

[34] AP Kat., UWŚl., sygn. 12/27/250, k. 4.

Konsul w Katowicach weryfikował również informacje pochodzące z innych placówek, jakie docierały na Quai d'Orsay. W jednym z szyfrogramów z połowy sierpnia 1922 roku premier Raymond Poincaré prosił zarówno konsula M. Mongendre'a, jak i ministra pełnomocnego w Warszawie H. de Panafieu o weryfikację informacji o przyczynach, dla których Niemcy wciąż kupują węgiel z Wielkiej Brytanii, skoro ten pochodzący z Polski jest trzykrotnie tańszy. Francuski *chargé d'affaires* został poinformowany w Berlinie, że niemieckie koleje wahają się przed wysłaniem swoich wagonów do Polski, gdyż występują tam nieuzasadnione, długie opóźnienia.

Szef dyplomacji polecił swoim wysłannikom w polskiej stolicy i na Górnym Śląsku, by sprawdzili tę argumentację niemiecką i, w razie potrzeby, nalegali na podjęcie odpowiednich działań. R. Poincaré w piśmie tym podkreślił, że leży w interesie Polski i wszystkich sojuszników, aby Niemcy korzystały z węgla z polskiego Górnego Śląska, gwarantowanego im traktatem, a nie zwiększały obciążenia swojego budżetu przez zakup angielskiego węgla za walutę obcą, która powinna być przeznaczona na reparacje[35].

Konsulat katowicki pośredniczył również między polskimi a francuskimi przedsiębiorcami, przekazując na przykład informacje o zapotrzebowaniu na konkretne francuskie produkty. W grudniu 1924 roku M. Mongendre poinformował Dyrekcję Spraw Politycznych i Handlowych o zgłoszonym przez Izbę Handlową w Krakowie zapotrzebowaniu na urządzenia elektryczne, silniki elektryczne i gazowe, papier i wyroby szklane oraz o możliwości składania przez francuskie firmy ofert na adres rzeczonej Izby[36]. Innym razem informował, że w całej Polsce nie funkcjonuje żadna fabryka kos, siekier, pił i łańcuchów wszelkiego rodzaju, na które było ogromne zapotrzebowanie w rolnictwie. Tu też zasugerował eksport tych towarów z Francji bądź ich produkcję w Polsce w zakładach z francuskim kapitałem[37].

Pośrednictwo francuskiego konsulatu w kontaktach biznesowych francusko-polskich, a także beneficjentów tych relacji pokazuje chociażby nota konsula M. Mongendre'a do Dyrekcji Spraw Politycznych i Handlowych z 29 listopada 1922 roku w sprawie otwieranych w Katowicach francuskich zakładów. Konsul informował Quai d'Orsay, że firma transportowa Maison de Brousse założyła swój oddział w Katowicach, a firma samochodowa Citroën otworzyła tam swoje przedstawicielstwo, zgłaszając zapotrzebowanie na odpowiednią liczbę garaży. Szczególną

[35] M. Poincaré, Ministre des Affaires étrangères à M. De Panafieu, Ministre de France à Varsovie, et à M. Mongendre, Consul de France à Kattowitz, 16 VIII 1922, w: Ministère des affaires étrangères, *Documents diplomatiques français* (dalej: DDF) *1922*, t. 2, *1er juillet–31 décembre*, Paris 2008, nº 111.

[36] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Demande de produits français en Pologne, 14 XII 1922, k. 9.

[37] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Demande de metériel agricole en Pologne, 20 X 1922.

uwagę zwraca fakt obsady stanowisk kierowników tych oddziałów. Otóż oddziałem Maison de Brousse kierować miał Louis Rossignol, były oficer armii francuskiej, a biurem Citroëna – Boutaud, wcześniej współpracujący z administracją kolei przy MKRiP[38]. Na tym przykładzie widać, że bazę kadrową dla obecności Francuzów w województwie śląskim stanowiła ich wcześniejsza działalność w ramach MKRiP i kontyngentu wojsk sojuszniczych na obszarze plebiscytowym.

Źródło informacji o Śląsku

Jednym z głównych zadań francuskiego konsula w Katowicach było przesyłanie do Paryża raportów o sytuacji na obszarze znajdującym się pod jego opieką konsularną, choć dotyczyć mogły one również interesujących rząd francuski spraw z pozostałych części Polski. Były to skrupulatne relacje z wydarzeń politycznych, informacje gospodarcze oraz opisy stosunków społecznych.

Konsul przekazywał informacje dotyczące konkretnych górnośląskich zakładów, przytaczał ogłaszane przez nie raporty roczne, wyniki finansowe, wysokość eksportu czy decyzje podejmowane przez walne zgromadzenie udziałowców. Przykładem takiego działania jest pismo z 4 listopada 1922 roku przytaczające raport roczny spółki Vereinigte Königs- und Laurahütte (Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura S.A.) za rok 1921, w którym wyniki operacyjne „znacznie odbiegały od oczekiwań", czego przyczyną była deprecjacja marki niemieckiej, a co za tym idzie, wzrost wydatków na wypłaty wynagrodzeń i zakup surowców[39].

M. Mongendre informował Quai d'Orsay również o wydarzeniach społecznych i politycznych na Górnym Śląsku i w Małopolsce. Na przykład w marcu 1924 roku donosił o manifestacjach organizowanych przez Związek Powstańców Śląskich, które objęły cały polski Śląsk w proteście przeciwko prześladowaniom mniejszości polskiej na niemieckim Górnym Śląsku, a zwłaszcza aresztowaniu około 100 polskich robotników posądzonych o przynależność do Związku. Największa manifestacja odbyła się 3 marca w Katowicach, a udział w niej wzięło, według doniesień konsula, 6 tys. osób. M. Mongendre pisał, że przemawiający zestawiali opresje,

[38] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Maisons française à Katowice, 29 XI 1922, k. 14.

[39] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Situation de la „Vereinigte Königs und Laurahütte", 4 XI 1922, k. 26–25.

jakim poddawani są Polacy na niemieckim Górnym Śląsku, z sytuacją Niemców w województwie śląskim, gdzie wszystkie organizacje i sama mniejszość niemiecka cieszą się swobodą. Zaznaczył również, że w opinii przemawiających manifestantów, prowokacje te zaburzają równowagę w relacjach polsko-niemieckich i mogą prowadzić do dalszych represji ze strony Niemiec. M. Mongendre podsumował, że katowicka manifestacja zakończyła się zbiórką na rzecz uwięzionych robotników, która wyniosła 2 mld polskich marek, i nie doszło do żadnych rozruchów[40].

Konsul opisywał ponadto sytuację społeczną w regionie – chociażby powszechną na początku lat 20. XX wieku drożyznę. W listopadzie 1922 roku raportował na Quai d'Orsay:

> Ogólnie rzecz biorąc, koszty utrzymania w Katowicach rosną z dnia na dzień. Kobiety pracujące i niższa klasa średnia bardzo cierpią. Aby utrzymać czteroosobową rodzinę, pracownik potrzebowałby od 1500 do 1700 marek dziennie, ale większość pracowników nie zarabia tak dużo.
>
> Niektóre podstawowe produkty są całkowicie niedostępne, zwłaszcza cukier. Sól również jest deficytowa. Istnieją obawy o ponowne niepokoje społeczne[41].

Innym razem pisał bardziej analitycznie:

> Panująca drożyzna nie tylko towarów konsumpcyjnych, lecz i artykułów przemysłowych, środków wytwarzania (m.in. maszyn), powodowała generalną nieopłacalność eksploatacji surowców (węgiel) oraz produkcji przemysłowej, zahamowanie importu, a w konsekwencji ujemny bilans w handlu zagranicznym oraz brak równowagi budżetowej[42].

Informował również o występujących na polskim Górnym Śląsku brakach w towarach – mebli, odzieży w korzystnej cenie i żywności: głównie cukru, tłuszczów, mąki i ziemniaków[43].

---

[40] Archives du Ministère des Affaires Etrangères, La Courneuve, Direction des Affaires Politiques et Commerciales, Pologne, Série Z, cart. 698, Le Consul de France à Katowice au Ministre des Affaires Etrangères, 10 III 1924, k. 1.

[41] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Cherté de la vie à Katowice, 4 XI 1922.

[42] Cyt. za: M. Pasztor, *Francuskie opinie o polityce skarbowej i walutowej rządu Władysława Grabskiego (1923–1925)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 1999, nr 1, s. 158.

[43] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Haute-Silésie, situation économique, 26 VIII 1922, k. 84.

Z perspektywy konsulatu i wobec zainteresowania francuskich władz współpracą gospodarczą z Polską istotna była kwestia infrastruktury na Górnym Śląsku i w całym kraju. M. Mongendre słał zatem raporty dotyczące stanu kolei, który na początku lat 20. XX wieku pozostawiał wiele do życzenia, a kwestie podziału Górnego Śląska między Polskę a Niemcy nie ułatwiały tej sytuacji. 22 grudnia 1922 roku pisał do Dyrekcji Spraw Politycznych i Handlowych (Direction des Affaires Politiques et Commerciales) francuskiego MSZ, że

> Niesprawność kolei na polskim Górnym Śląsku, szczególnie w zakresie transportu węgla, wciąż budzi skargi. Kopalnie nie tylko nie dysponują odpowiednią liczbą wagonów, ale te załadowane blokują tory i nie mogą być wysłane. Polacy narzekają, że stacje w Gliwicach i Sośnicy są zablokowane, a Niemcy nie dostarczają im niezbędnych wagonów do transportu węgla do Niemiec [do czego zobowiązała ich konwencja górnośląska – A.M.][44].

Innym razem pisał, że „Wadliwe funkcjonowanie kolei na Górnym Śląsku jest przyczyną skarg mieszkańców, którzy skarżą się na brak wagonów towarowych, ciągłe przepełnienie przedziałów trzeciej i czwartej klasy oraz długotrwałe opóźnienia pociągów". Informował również o planowanych przebudowach dworców kolejowych na terenie swojego okręgu czy o przybyciu do Gdańska pierwszych wagonów zamówionych dla Górnego Śląska w Stanach Zjednoczonych[45].

Na przełomie 1922 i 1923 roku M. Mongendre kilkakrotnie informował Quai d'Orsay na temat kampanii prasowej przeciwko francuskim firmom w Polsce, a zwłaszcza obecności w polskich firmach francuskich inżynierów. Skutkiem jego działań informacyjnych było przekazanie przez ministra H. Panafieu do polskiego MSZ wycinków prasowych z najbardziej agresywnymi wobec francuskich kadr w Polsce artykułami i wskazaniem, że wywołały one „niefortunne" wrażenie w Paryżu[46]. Analiza krajowej prasy pod kątem budowania wizerunku Francuzów zarówno na Górnym Śląsku, jak i w całej Polsce oraz informowanie o tym Paryża były istotnym zadaniem pracowników katowickiego konsulatu.

Relacje konsula M. Mongendre'a wysyłane na Quai d'Orsay w sprawach gospodarczych nie ograniczały się do kwestii wydobywczych i infrastruktury. Jego

[44] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, A.s. de la situation des chemins de fer en Haute-Silésie, 22 XII 1922, k. 6–7.

[45] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, District de Teschen. Situation Industrielle. Haute-Silésie. États des Transports. Question monétaire, 30 XI 1922, k. 11–13.

[46] M. Poincaré, Ministre des Affaires étrangères à M. De Panafieu, Ministre de France à Varsovie, 17 II 1923, w: DDF 1923, t. 1, *1er janvier–30 juin*, Paris 2010, nº 165.

zadaniem była również analiza polskiego rynku, perspektyw jego rozwoju i możliwości nawiązywania relacji handlowych z francuskimi przedsiębiorstwami różnych branż. W grudniu 1922 roku na przykład krótko opisał przemysł produkcji zabawek w Polsce jako słabo rozwinięty. Te zaś zabawki, które są dostępne w sklepach, głównie sprowadzane były z Niemiec. W tym samym piśmie konsul ocenił rynek nawozów sztucznych, stwierdzając, że produkcja nawozów w Polsce ledwo zaspokaja potrzeby niewielkiej części kraju, a prawie cały import w tym sektorze pochodzi również z Niemiec[47]. Informował też między innymi o eksporcie produktów ze Śląska Cieszyńskiego, np. prześcieradeł czy maszyn (krosien) – jego wysokości i kierunkach, czy problemach przemysłu zapałczanego[48], o stanie polskiego przemysłu spirytusowego[49] i tekstylnego[50].

Konsul często raportował o ogólnej sytuacji społeczno-gospodarczej województwa śląskiego. W jednym piśmie do Dyrekcji Spraw Politycznych i Handlowych francuskiego MSZ poruszał bardzo różnorodne kwestie, takie jak: kryzys mieszkalnictwa, problemy rynku wynikające z braku surowców i specjalistów oraz stanu kolei, targi produktów polskich mających się odbyć w styczniu 1923 roku w Katowicach i wzrost cen drewna (czego przyczyną było zawilgocenie spowodowane dużymi deszczami)[51]. Przesyłał również szczegółowe raporty o stanie górnośląskiego rolnictwa[52].

Reprezentant rządu i opiekun francuskiej kolonii

Jedną z głównych ról konsulów jest sprawowanie opieki nad swoimi rodakami przebywającymi na terenie ich okręgu. Dotyczyło to zarówno przedstawicieli kolonii

[47] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Industrie des jouets et engrais, 23 XII 1922, k. 4.

[48] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, District de Teschen. Situation Industrielle. Haute-Silésie. États des Transports. Question monétaire, 30 XI 1922, k. 11–13.

[49] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Industrie de l'alcool en Pologne, 23 IX 1922, k. 62–63.

[50] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Industrie de textile en Pologne, 20 IX 1922, k. 65–66.

[51] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Situation en Haute-Silésie polonaise, 22 XI 1922, k. 19–20.

[52] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, L'agriculture en Haute-Silésie polonaise, 8 X 1922, k. 46–49.

francuskiej zamieszkującej teren Górnego Śląska[53] i Małopolski, jak i Francuzów podróżujących do Polski. Konsul M. Mongendre sumiennie wykonywał to zadanie. Wydawał paszporty francuskim pracownikom śląskiego przemysłu i ich rodzinom, reprezentował francuską kolonię w czasie uroczystości i ważnych wydarzeń, przyjmował gości z Francji, a także reprezentował francuski rząd.

Jednym z pierwszych, a zarazem najważniejszych wydarzeń, w jakich M. Mongendre wziął udział już jako konsul generalny na Górnym Śląsku, było symboliczne przejęcie z rąk Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej przez polską administrację części Górnego Śląska przez uroczyste podpisanie stosownego aktu, co miało miejsce 16 lipca 1922 roku. Konsul znalazł się w gronie licznych uczestników tego wydarzenia: przedstawicieli władz polskich, dowódców wojskowych, członków episkopatu, ludzi nauki i dyplomatów. Jego podpis widnieje pod pamiątkowym aktem objęcia części Górnego Śląska przez Polskę[54]. Z tej okazji zorganizowano uroczysty bankiet, na którym jako przedstawiciel Francji głos zabrał konsul M. Mongendre. Mówił o udziale Francji w osiągnięciu, jakim było uzyskanie przez Polskę części Górnego Śląska. Wspomniał też o zbieżności tego dnia z obchodami 14 lipca, upamiętniającymi „wolność Francji i całego świata". Swe wystąpienie podsumował słowami, że Francja jest szczęśliwa i dumna, że może maszerować ramię w ramię z Polską. Następnie wzniósł toast za wojsko, za wielkość i sukces Polski[55].

Konsul reprezentował również swój kraj na uroczystościach związanych z przybyciem na Górny Śląsk ważnych postaci z życia politycznego Polski czy Europy. W sierpniu 1922 roku miał okazję wziąć udział w jedynej oficjalnej, trzydniowej (26–28 sierpnia) wizycie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w Katowicach. Wieczorem pierwszego dnia wizyty na cześć Marszałka został wydany przez wojewodę w katowickiej Reichshalle uroczysty obiad i raut. M. Mongendre, obok Józefa Piłsudskiego, gen. Stanisława Szeptyckiego, wojewody Józefa Rymera, ks. Jana Kapicy (delegata biskupa wrocławskiego kard. Adolfa Bertrama) i mjr. Jana Ludygi-Laskowskiego, wygłosił przemówienie, które w zasadzie było toastem wzniesionym na cześć Marszałka i za pomyślność Polski[56].

[53] Liczba Francuzów, którzy wraz z kapitałem francuskim napłynęli na polski Górny Śląsk po 1922 roku, nie została jak dotąd oszacowana, wiadomo jednak, że stanowili oni liczną grupę urzędników i inżynierów przemysłu wydobywczego i metalurgicznego, a także że przybywali oni z całymi rodzinami.

[54] E. Matuszek, *Akt pamiątkowy objęcia Górnego Śląska przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Dzieje jednego dokumentu*, Katowice 2019, s. 14, 56.

[55] *Pologne. Les fêtes de la réunion de la Haute-Silésie*, „Le Temps" 19 VII 1922.

[56] J. Januszewska-Jurkiewicz, K. Luksa, *Wilnianin na Górnym Śląsku. Wizyta Józefa Piłsudskiego w województwie śląskim w 1922 roku*, w: *Między Śląskiem a Wileńszczyzną*, red. K. Heska-Kwaśniewicz,

W pierwszych miesiącach swojej służby dyplomatycznej M. Mongendre przyjmował francuską misję ekonomiczną, która 7 września 1922 roku przybyła do Katowic wraz z przedstawicielami rządu warszawskiego. Konsul przyjął delegację w siedzibie konsulatu, a następnie Francuzi zwiedzili kilka najważniejszych kopalń i fabryk[57].

Jesienią 1922 roku witał powracającego do Katowic z „dłuższego urlopu" Felixa Calondera – przewodniczącego Górnośląskiej Komisji Mieszanej, co również wiązało się z udziałem w poświęconej przybyłemu uroczystości w hotelu Reichshof w Królewskiej Hucie. Tę zaś zorganizował przedstawiciel polskiego rządu przy rzeczonej Komisji – radca legacyjny Bronisław Bouffałł, a uczestniczyli w niej polscy i niemieccy członkowie Komisji, konsulowie francuscy i niemieccy. M. Mongendre'owi towarzyszył jego wicekonsul (a w zasadzie kierownik kancelarii konsulatu) – Alexis Véquaud (w polskiej prasie błędnie zapisywany: Vequant)[58].

Innym razem, w grudniu 1922 roku, konsul brał udział w ingresie administratora apostolskiego dla województwa śląskiego w ramach diecezji wrocławskiej – ks. Augusta Hlonda, późniejszego biskupa katowickiego[59]. Natomiast w 1923 roku wśród przedstawicieli władz wojewódzkich, kościelnych i wojskowych województwa śląskiego witał przybyłego 17 czerwca z Krakowa prezydenta Stanisława Wojciechowskiego[60].

M. Mongendre reprezentował Francję również poza Górnym Śląskiem, na pozostałych terenach objętych jego opieką konsularną w ważnych dla stosunków francusko-polskich wydarzeniach. Na przykład w kwietniu 1923 roku był w Krakowie gościem na uroczystości nadania przez Uniwersytet Jagielloński doktoratu *honoris causa* gen. Henriemu Le Rondowi[61], a w maju tego roku przyjmował w Krakowie marsz. Ferdinanda Focha[62].

Ważnym wydarzeniem w czasie jego pobytu w Katowicach, szeroko komentowanym w Polsce i we Francji, była wizyta w czerwcu 1924 roku pięciu francuskich biskupów na czele z kardynałem Louisem-Ernestem Dubois, arcybiskupem Paryża.

J. Januszewska-Jurkiewicz, E. Żurawska, Katowice 2019, s. 107–108; *Naczelnik Państwa na G. Śląsku*, „Robotnik" 30 VIII 1922.

[57] AP Kat., KF, sygn. 2128, Dyrekcja Stosunków Handlowo-Przemysłowych, Mission Economique Française à Katowice, 9 IX 1922.

[58] „Katolik" 21 X 1922; *Uczczenie prezydenta Calondera*, „Goniec Śląski" 19 X 1922.

[59] *Ingres Najprzewielebniejszego Księdza Administratora Apostolskiego*, „Goniec Śląski" 18 XII 1922.

[60] Z. Szmidtke, *Wizyty Prezydentów RP – Stanisława Wojciechowskiego i Ignacego Mościckiego w kopalniach „Skarbofermu"*, „Górnik Polski" 2009, nr 3, s. 226–227.

[61] *Odznaczenie gen. Le Ronda*, „Goniec Śląski" 20 IX 1923; *Raut na cześć gen. Leronda*, „Głos Narodu" 20 IV 1923.

[62] *Wjazd do Krakowa*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny" 13 V 1923; P.M. Żukowski, *W trójkącie francusko-polsko-sowieckim w latach 1918–1926. Konflikt czy szansa na wspólne działanie. Odpowiedź z perspektywy kontaktów naukowych*, „Prace Historyczne" 2015, nr 142, z. 4, s. 632.

Delegacja ta przyjechała na zaproszenie polskiego episkopatu[63]. Konsul M. Mongendre towarzyszył duchownym w znacznej części tej wizyty. Był tym dyplomatą, który 14 czerwca przywitał biskupów jadących z Wiednia na granicy w Dziedzicach[64]. Towarzyszył im w Krakowie, gdzie witał ich ponownie, tym razem w towarzystwie abp. Adama Sapiehy, a także w ich trzydniowym pobycie na polskim Górnym Śląsku. Podróżował z biskupami francuskimi po sanktuariach, brał udział w nabożeństwach i przyjęciach, pokazywał górnośląskie zakłady przemysłowe, nawet zjechał z biskupami do szybu kopalni w Królewskiej Hucie[65].

Rola konsula jako reprezentanta kolonii francuskiej społecznie uwidaczniała się jednak najbardziej w czasie obchodów narodowego święta Francji – 14 lipca. M. Mongendre trzykrotnie: w 1922, 1923 i 1924 roku, przewodził tym obchodom.

W czasie jego opieki konsularnej zdarzały się sytuacje, w których niezbędna była jego szybka i stanowcza reakcja. Tak było na przykład 25 sierpnia 1922 roku, kiedy to pięciu francuskich oficerów[66] – instruktorów szkoły sztabu generalnego w Warszawie, członków francuskiej misji wojskowej – w drodze do Katowic przez nieopatrzność kierowcy w miejscowości Rozbark pod Bytomiem zjechało na teren Śląska Opolskiego. Tam zostali zatrzymani przez niemiecką policję i uwięzieni. Powodem zatrzymania było podejrzenie, że wjazd na teren niemieckiego Śląska był celowy, a oficerowie ci mieli za zadanie przygotować zajęcie niemieckiego Górnego Śląska przez polskie wojsko w ramach egzekucji ewentualnych sankcji[67]. Na łamach „Głosu Porannego" tak pisano o dalszym przebiegu sprawy:

> Mimo interwencji telegraficznej ambasady francuskiej w Berlinie oraz osobistej francuskiego konsula generalnego w Katowicach p. Mongendre i konsula polskiego w Bytomiu p. Kęszyckiego, sąd karny niemiecki skazał każdego z aresztowanych na grzywnę 20 tysięcy marek niemieckich z zamianą na areszt. Ponieważ aresztowani odsiedzieli już 4 dni, kara ta została im uznana za odbytą. Kiedy zaś p. konsul generalny Mongendre zażądał,

[63] Szerzej: M. Kłakus, *Wizyta biskupów francuskich w Polsce w 1924 roku w świetle materiałów zdeponowanych przez kard. Dubois (1856–1929) w archiwum historycznym diecezji paryskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2020, t. 113, s. 221–235.

[64] Ibidem, s. 226.

[65] E. Zaremba, *Les évêques français en Pologne. A Kattowice*, „La Croix" 3 VII 1924; *Biskupi francuscy na Górn. Śląsku*, „Katolik Codzienny" 29 VI 1924.

[66] W „Głosie Porannym" podano ich stopnie i nazwiska: ppłk Renoux, ppłk Hanot, ppłk Grich, ppłk Mathey i ppłk Barbe (*„Odwet" niemiecki na pięciu oficerach francuskich*, „Głos Poranny" 1 IX 1922).

[67] *L'incident de Haute-Solésoe allemande*, „Le Matin" 28 VIII 1922; *Z pobytu oficerów francuskich w więzieniu niemieckiem*, „Goniec Śląski" 1 IX 1922.

> aby wypuszczonych oficerów oddano mu pod opiekę – władze niemieckie odmówiły, motywując tem, że nie mogą ponosić odpowiedzialności za to, co może się dalej przydarzyć aresztowanym i wobec tego odwieźli wypuszczonych pod eskortą policji, która w dużej ilości jechała autem ciężarowem na przedzie; wywołało to naturalnie wielkie zbiegowisko, a co dalej, okrzyki, obrażające wszelkie pojęcia o nietykalności i wolności w ogóle[68].

Konsul realizował również swoją funkcję reprezentanta Francji w czasie upamiętnień żołnierzy francuskich zmarłych i poległych w czasie I wojny światowej, powstań oraz plebiscytu górnośląskiego. W imieniu rządu Republiki brał udział wraz z kolonią francuską w tzw. zaduszkach na cmentarzu wojskowym w Katowicach[69].

Orędownik francusko-polskiej przyjaźni

Na wszystkich uroczystościach, w których M. Mongendre brał udział jako przedstawiciel Francji, zawsze podkreślał więzi między jego ojczyzną a Polską. Na sercu również leżało mu pielęgnowanie francusko-polskiej przyjaźni, a postawa ta widocznie wykraczała poza zwyczajne dyplomatyczne obowiązki.

W czasie swojej służby konsularnej w Katowicach mocno związał się z ruchem hallerczyków – byłych żołnierzy powstałej we Francji w 1917 roku Armii Polskiej, która wiosną 1919 roku przybyła do Polski i weszła w skład wojska polskiego. M. Mongendre uczestniczył w zjazdach Związku Hallerczyków.

W dniu 5 października 1924 roku wziął udział w obchodach święta hallerczyków, w ramach których odprawiona została msza, złożono kwiaty pod pomnikiem powstańców i udekorowano odznakami hallerowskimi kilkudziesięciu dawnych hallerczyków. Na akademii w Sali Powstańców (Reichshalle) natomiast uroczyście wbito gwoździe do sztandaru katowickiego oddziału Związku Hallerczyków. M. Mongendre, wybrany obok małżeństwa Korfantych i gen. Kazimierza Horoszkiewicza, do prezydium uroczystości, przemówił w imieniu Francji[70]. W styczniu

[68] Cyt. za: *„Odwet" niemiecki na pięciu oficerach francuskich*, „Głos Poranny" 1 IX 1922. W cytacie zachowano oryginalną pisownię.

[69] *Święto umarłych w Katowicach*, „Polonia" 3 XI 1924; „Gazeta Ludowa" 31 X-2 XI 1924.

[70] *Święto Hallerczyków w Katowicach*, „Głos Narodu" 9 X 1924; Zagoła, *Z życia Związku Hallerczyków. Święto Hallerczyków*, „Hallerczyk" 20 X 1924.

1924 roku wziął udział – również wraz z Korfantymi – w Balu Hallerczyków w sali dawnego kasyna oficerskiego przy ul. Teatralnej[71].

Nie tylko tradycja hallerczyków przyciągała go do polskiego wojska. Konsul brał udział także w innych uroczystościach wojskowych. Na przykład 20 lipca 1924 roku był uczestnikiem święta pułkowego 73. Pułku Piechoty. Zawsze przy takich obchodach uczestniczył w nabożeństwach, najczęściej odprawianych w katowickim kościele Mariackim[72]. Innym razem wpłacił 500 tys. marek polskich darowizny dla Domu Żołnierza Polskiego w Katowicach[73].

Aktywność w życiu społecznym i kulturalnym

Niezwykle istotnym aspektem działalności dyplomatycznej Francji była dyplomacja kulturalna, w tym także tzw. dyplomacja języka. Oznaczało to, że na obszarach leżących w kręgu politycznego i gospodarczego zainteresowania III Republiki szczególny nacisk kładziono na propagowanie francuskiej kultury i języka[74]. Służyć temu miało między innymi otwieranie na całym świecie kolejnych oddziałów założonego w 1883 roku towarzystwa Alliance Française (AF), którego głównym celem było szerzenie kultury francuskiej i nauczanie języka, początkowo w koloniach – Afryce Północnej i w państwach Lewantu[75].

Wobec utworzenia konsulatu francuskiego w Katowicach i napływu licznej grupy Francuzów na teren Górnego Śląska, a także z konieczności integrowania tej grupy z Polakami i pozyskania kadr do pracy w spółkach z francuskim kapitałem M. Mongendre podjął działania na rzecz szerzenia francuskiej kultury również w południowej Polsce. W tym celu w 1923 roku utworzono w Katowicach oddział Alliance Française. W „Gońcu Śląskim" pisano 1 maja, że celem towarzystwa jest „popieranie rozwoju stosunków intelektualnych francusko-polskich i umożliwienie wzajemnego oddziaływania na siebie kultury francuskiej i polskiej". W gazecie wymieniano też planowane przez towarzystwo działania: otwarcie szkoły

[71] „Goniec Śląski" 31 I 1924.

[72] *Na polu chwały. Złote karty z dziejów 73 p.p.*, „Goniec Śląski" 30 VI 1924.

[73] „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego" 29 IX 1923.

[74] A.M. Brzeziński, *Z historii Instytutu Francuskiego w Warszawie w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica" 1997, vol. 59, s. 83–84.

[75] Szerzej: F. Chaubet, *La politique culturelle française et la diplomatie de la langue. L'Alliance Française (1883–1940)*, Paris 2006, s. 21–46.

francusko-polskiej, założenie biblioteki, odczyty, wieczory literackie. Oddział miał swym zasięgiem objąć tereny województw: śląskiego, krakowskiego i kieleckiego, czyli obszar równoznaczny z terenem opieki konsulatu francuskiego w Katowicach. Sam M. Mongendre został członkiem Komitetu Honorowego AF, obok gen. H. Le Ronda i W. Korfantego. Na spotkaniu inauguracyjnym 14 kwietnia konsul wygłosił przemówienie, w którym po powitaniu zebranych nakreślił cele nowego stowarzyszenia: wzmocnienie więzów sympatii literackiej i moralnej między Polską i Francją oraz ułatwienie stosunków społecznych i handlowych między tymi krajami. Przedstawił również planowane środki działania: założenie francusko-polskiej szkoły i otwarcie kursów dla dorosłych, zorganizowanie biblioteki, spotkania towarzyskie, upowszechnienie języka francuskiego i polskiego. Konsul wskazał, że liczba zebranych członków wyniosła 130, a suma wpłat sięgała 12 mln marek polskich. Sam również wspomógł towarzystwo darowizną w wysokości 200 tys. marek i zapisany został jako przedstawiciel konsulatu na listę członków AF[76].

Kursy prowadzone przez AF cieszyły się ogromną popularnością. W Katowicach na taki kurs zapisało się ponad 200 osób, w Białej – również ponad 200, a w Lublińcu – 40. Przy konsulacie francuskim, w ramach działalności AF, powstała również biblioteka z pokaźną liczbą książek francuskich, od beletrystki po pozycje naukowe[77]. Do czerwca 1923 roku, kiedy to balem w ratuszu uroczyście zainaugurowano działalność stowarzyszenia, katowicki oddział AF liczył już przeszło 200 członków[78]. Ponad rok później to właśnie towarzystwo zorganizowało pożegnanie konsula M. Mongendre'a przed jego wyjazdem do Stanów Zjednoczonych.

M. Mongendre włączał się również w działalność innych organizacji polsko-francuskich. W maju 1923 roku Towarzystwo Przyjaciół Francji w Krakowie „w uznaniu wybitnych zasług położonych dla Towarzystwa i Polski" przyznało mu tytuł honorowego członka. Objął swym protektoratem również koło Alliance Française – Association Polonaise utworzone w maju 1924 roku w Zakopanem, w odpowiedzi na powstające we Francji koła towarzystwa Les Amis de la Pologne (Przyjaciele Polski)[79].

Konsul brał udział w licznych uroczystościach o charakterze religijnym. Można uznać, że wynikało to nie tylko z reprezentacyjnego charakteru jego stanowiska, lecz także zapewne z postawy życiowej. Świadczy o tym chociażby opublikowany na łamach francuskiego dziennika katolickiego „La Croix" artykuł korespondentki

[76] AP Kat., Skarboferm, Membres de l'Alliance Française de Katowice, sygn. 334/558, k. 2; *Założenie T-wa Polsko-Francuskiego w Katowicach*, „Goniec Śląski" 1 V 1923; *Chronique*, „La Revue de Pologne" 1923/1924, A. 1, no. 2, s. 389–390.

[77] *Ze Śląska. Alliance Française*, „Iskra" 2 VII 1924.

[78] *Chronique*, „La Revue de Pologne" 1923/1924, A. 1, no. 2, s. 390.

[79] *Z Polski i ze świata*, „Głos Narodu" 16 V 1924.

Jadwigi (Edwige) Zarembiny o udziale konsula M. Mongendre'a wraz z córkami w kongresie katolików górnośląskich. Uwagę korespondentki szczególnie zwrócił fakt uczestnictwa w kongresie przeważającej części (*au grand complet*) francuskiej kolonii z Górnego Śląska[80].

Wyjazd ze Śląska i dalsza działalność dyplomatyczna

Jesienią 1924 roku zakończyła się górnośląska misja konsula M. Mongendre'a. Quai d'Orsay przeznaczyło dla niego jedną z najbardziej prestiżowych placówek na świecie – konsulat generalny w Nowym Jorku. Dekretem z 3 listopada 1924 roku został mianowany konsulem generalnym Francji w Nowym Jorku[81]. Jego następcą na placówce w Katowicach wybrano dotychczasowego konsula francuskiego w Raguzie – Marie-Alberta Henrieta[82].

Uroczystość pożegnania M. Mongendre'a przed jego wyjazdem do Nowego Jorku została zorganizowana przez katowicki oddział Alliance Française 26 listopada 1924 roku w Sali Domu Związkowego w Katowicach. Dowodem sympatii, jaką konsul był darzony nie tylko przez francuską kolonię, lecz także przez Polaków, był fakt, że na spotkanie to przybyli niemal wszyscy członkowie towarzystwa ze Śląska i z Zagłębia[83].

W Nowym Jorku M. Mongendre objął konsulat generalny i stał na jego czele do 1931 roku, ciesząc się tam powszechną sympatią i uznaniem, czego dowodem było uhonorowanie go oficerskim Orderem Legii Honorowej, co nastąpiło 25 października 1927 roku[84]. Do wielu jego nowojorskich zasług zaliczyć należy chociażby utworzenie i budowę Instytutu Francuskiego w Nowym Jorku[85] czy otwarcie nowej siedziby Szpitala Francuskiego w Nowym Jorku.

Zwieńczeniem kariery dyplomatycznej M. Mongendre'a było objęcie 1 września 1931 roku funkcji konsula generalnego w randze ministra rezydenta w Boliwii, którą

[80] E. Zaremba, *Lettres de Pologne*, „La Croix" 10 X 1924.

[81] „Journal Officiel de la République Française" 4 XI 1924.

[82] A. Grabowska, *Urzędy konsularne…*, s. 174; „Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego" 15 VII 1925.

[83] *Wieczór pożegnalny na cześć gen. Konsula francuskiego p. Mongendre*, „Polonia" 28 XI 1924.

[84] M. Jules-Bois, *M. Maxime Mongendre…*

[85] *Le nouvel Institut Français a New-York*, „Paris-midi" 8 VII 1925.

to funkcję pełnił do 1934 roku – wtedy placówkę w La Paz objął jego następca[86]. M. Mongendre ostatnie lata życia spędził na Lazurowym Wybrzeżu, w Antibes, gdzie zmarł 4 listopada 1951 roku[87].

Opinie współczesnych konsulowi Maxime'owi Mongendre'owi na jego temat

Dokumenty i prasa dużo mówią o działalności konsula M. Mongendre'a na polskim Górnym Śląsku. Niewiele jednak jest relacji osób mu współczesnych o nim samym. Te opublikowane pochodzą głównie od Francuzów, którzy mieli okazję spotkać konsula na Górnym Śląsku.

Związana z katolickim dziennikiem „La Croix", wspomniana już E. Zarembina, relacjonująca wizytę francuskich biskupów w Polsce oraz III Śląski Zjazd Katolicki, tak opisała konsula:

> Pan Mongendre jest bardzo szczerze lubiany i doceniany przez wszystkie polskie sfery Górnego Śląska, Krakowa i dalej, i jest wiarygodnym przedstawicielem Francji. I z tego powodu oraz swojej uprzejmości wobec wszystkich podbił wszystkie polskie serca, bez różnic partyjnych. Nazwisko Mongendre'a jest bardzo znane w całej Polsce[88].

Natomiast podróżujący w tamtym czasie po Polsce Ch. Delvert pisał o swoim przyjeździe na Górny Śląsk: „Zostaliśmy przyjęci i eskortowani z nieskończenie ciepłą i serdeczną uprzejmością przez oddanego konsula francuskiego, pana Mongedre"[89]. Spośród licznych zasług konsula za największą uznał jego wpływ na szerzenie kultury francuskiej:

> Skupił się w szczególności na tworzeniu kursów języka francuskiego, zwłaszcza wieczorowych. Teraz, tutaj, jak i w całej Polsce istniało silne

[86] *Annuaire diplomatique et consulaire de la République Française pour 1975*, t. 73, Paris 1975, s. 164.

[87] Archives municipales de Nantes, sygn. 1E 1227,1869, Akt urodzenia nr 16, 12.01.1869: Maxime Anatole Aristide Mongendre, adnotacja.

[88] E. Zaremba, *Lettres de Pologne*, „La Croix" 10 X 1924.

[89] Cyt. za: Ch. Delvert, *La Vivante Pologne*…, s. 43.

> pragnienie nauki języka francuskiego, uwolnienia się od niemieckiej *kultury*. Na zajęcia pana Mongendre'a uczęszczają tysiące uczniów (sądzę, że sześć do ośmiu tysięcy). Przychodzą w różnym wieku, nawet starsi. To istny szał[90].

W formularzu aplikacyjnym do Kancelarii Legii Honorowej w rubryce „Szczegóły dotyczące nadzwyczajnych zasług kandydata" tak podsumowano służbę konsula M. Mongendre'a w Katowicach i Nowym Jorku:

> W latach 1921–1924 z przykładnością i autorytetem kierował w trudnych okolicznościach francuskim konsulatem w Katowicach, a od 1924 roku – ważnym francuskim konsulatem generalnym w Nowym Jorku. Na obu stanowiskach był szczególnie ceniony za dokładność i trafność przekazywanych informacji politycznych i ekonomicznych[91].

Najbardziej jednak wnikliwy portret M. Mongendre'a już z czasów jego służby w Nowym Jorku w 1929 roku stworzył mieszkający w Stanach Zjednoczonych francuski pisarz Henri Antoine Jules-Bois. Pisał: „Wypełniając swoje szlachetne i złożone obowiązki, pan Maxime Mongendre wykazuje niezwykłą zdolność do pracy oraz niezwykłą siłę intelektualną i fizyczną, łącząc to z doskonałą kompetencją i niezwykłą gracją, które bardzo rzadko widuje się u jednego człowieka". Jego służbę w Polsce natomiast opisał następująco:

> Przybył do Katowic w Polsce, w pełni przygotowany do misji, która po I wojnie światowej wymagała tyle samo doświadczenia, co taktu. Pan Mongendre słuchał inspiracji płynącej ze swojego patriotyzmu. W Polsce, z którą łączą nas tradycyjne uczucia, wzmocnione niedawnymi walkami, tworzył kolejne oddziały Towarzystwa [Alliance Française – A.M.], szkoły francuskie, a nawet szkoły polskie, które na Śląsku często zastępowano szkołami niemieckimi. Słusznie dostrzegał wzajemne interesy obu zaprzyjaźnionych narodów i, aż po Karpaty, pozostawił po sobie wspomnienie, którego nie da się wymazać […][92].

[90] Cyt. za: ibidem, s. 44.

[91] AN, Base de données Léonore (n° de la notice: c-101816), MONGENDRE Maxime Auguste Arisitide, Cote: 19800035/32/4135, Renseignements demandés par la Grande Chancellerie à l'appui de toute proposition pour la Légion d'Honneur, 19 VII 1927, b.p.

[92] Cyt. za: M. Jules-Bois, *M. Maxime Mongendre*…

Wprawdzie charakterystyka ta opisuje konsula M. Mongendre'a z perspektywy jego służby dyplomatycznej w Nowym Jorku, ale wskazane pozytywne cechy osobiste i zalety dyplomaty musiał przejawiać również w Katowicach. Z pewnością tym zjednywał sobie ludzi, skoro w dotychczas zbadanych źródłach – czy to archiwalnych, czy prasowych, czy narracyjnych – nie sposób doszukać się negatywnych opinii na temat postawy oraz działalności dyplomatycznej i społecznej Maxime'a Mongendre'a.

Zakończenie

Francuskiemu dyplomacie Maxime'owi Mongendre'owi na jego długiej, klasycznie rozwijającej się ścieżce kariery, zwieńczonej najwyższymi odznaczeniami i rangą ministra, przyszło podjąć się niezwykle ważnego – z punktu widzenia interesów politycznych i gospodarczych Republiki Francuskiej – zadania, jakim było stworzenie i organizacja konsulatu generalnego w Katowicach. Miasto to było stolicą uprzemysłowionego regionu, którym francuski kapitał był bardzo zainteresowany. Konsul M. Mongendre spędził w Katowicach niecałe trzy lata, w tym czasie udało mu się zorganizować konsulat z jego siedzibą, nawiązać dobre relacje z władzami państwowymi i lokalnymi oraz utworzyć prężne oddziały towarzystwa Alliance Française. Jednocześnie skrupulatnie słał do Paryża informacje o sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej regionu, występował w roli opiekuna francuskiej kolonii i gościł na uroczystościach, reprezentując godnie swój kraj.

Stosunkowo niedługa działalność konsula M. Mongendre'a na Górnym Śląsku i możliwość wieloaspektowego spojrzenia na tę postać, konsulat, który prowadził, i obecnych na Górnym Śląsku Francuzów, którym przewodził, bez wątpienia otwiera przed historykami kolejne, szersze perspektywy badawcze, dla rozwinięcia których niezbędne jest prowadzenie dalszych badań w oparciu o krajowe i zagraniczne zasoby archiwalne.

Bibliografia

Ambrochowicz-Gajownik A., *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919–1940*, Warszawa 2019.

Ambrochowicz-Gajownik A., *The Influence of France on the Economic Development of the Second Polish Republic in the First Years after Regaining Independence*, „Faces of War" 2025, vol. 2, s. 57–67.
Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1901, Paris 1901.
Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1913, Paris 1913.
Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1918, Paris 1917.
Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1920, Nancy–Paris–Strasbourg 1920.
Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1922, Paris 1922.
Annuaire diplomatique et consulaire de la République française pour 1975, t. 73, Paris 1975.
Borucki J., *Województwo śląskie w II Rzeczypospolitej*, Katowice 2013.
Brzeziński A.M., *Z historii Instytutu Francuskiego w Warszawie w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica" 1997, vol. 59, s. 83–84.
Chaubet F., *La politique culturelle française et la diplomatie de la langue. L'Alliance Française (1883–1940)*, Paris 2006.
Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970.
Delvert Ch., *La Vivante Pologne*, Paris 1927.
Grabowska A., *Urzędy konsularne w Katowicach w latach 1922–1939*, „Śląsk" 2001, nr 9 (71), s. 54–55.
Grabowska A., *Urzędy konsularne w Katowicach w latach 1922–1939*, w: *Konsulaty na pograniczu polsko-niemieckim i polsko-czechosłowackim w latach 1918–1939*, red. R. Kaczmarek, M. Masnyk, Katowice 2004, s. 173–183.
Janota W., *Glossy górnośląskie*, „Śląsk" 2001, R. 7, nr 7, s. 81.
Januszewska-Jurkiewicz J., Luksa K., *Wilnianin na Górnym Śląsku. Wizyta Józefa Piłsudskiego w województwie śląskim w 1922 roku*, w: *Między Śląskiem a Wileńszczyzną*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, J. Januszewska-Jurkiewicz, E. Żurawska, Katowice 2019, s. 97–116.
Jules-Bois M., *M. Maxime Mongendre Consul Général de France à New-York*, „Ambassades et consulats. Revue mondiale ilustrée", janvier 1929, https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k64598322/f25.item [dostęp: 20.10.2026].
Kłakus M., *Wizyta biskupów francuskich w Polsce w 1924 roku w świetle materiałów zdeponowanych przez kard. Dubois (1856–1929) w archiwum historycznym diecezji paryskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2020, t. 113, s. 221–235.
Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów polskiego Górnego Śląska. 1924/25, Katowice 1924.
Kukułka J., *Francja a Polska po traktacie wersalskim 1919–1922*, Warszawa 1970.
Laforest C., *La strategie française et la Pologne (1919–1939). Aspects économiques et implications politiques*, „Histoire, économie et société" 2003, nr 3, s. 395–411.
Łazor J., *„Broń dyplomatyczna pierwszej rangi"? Powstanie polsko-francuskiego Banku Śląskiego SA po I wojnie światowej*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 2020, t. 81, s. 289–320.
Matuszek E., *Akt pamiątkowy objęcia Górnego Śląska przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Dzieje jednego dokumentu*, Katowice 2019.
Ministère des affaires étrangères, *Documents diplomatiques français 1922*, t. 2, *1er juillet–31 décembre*, Paris 2008.
Ministère des affaires étrangères, *Documents diplomatiques français 1923*, t. 1, *1er janvier 30 juin*, Paris 2010.
Pałyga K., *Stosunki konsularne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1970.
Pasztor M., *Francuskie opinie o polityce skarbowej i walutowej rządu Władysława Grabskiego (1923–1925)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 1999, nr 1, s. 157–165.

Romer K., *Zagraniczny korpus dyplomatyczny w Polsce*, w: *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928*, red. M. Dąbrowski, P. Lot, Kraków–Warszawa 1920, s. 249–258.
Schlesisches Handels-Adress- und Fernsprechbuch herausgegeben für Polnisch u. Teschenschlesien u. Deutsch-Oberschlesien [„Schlesisches HAF"], Breslau 1923.
Schramm T., *Francja, Niemcy i Polska bezpośrednio po I wojnie światowej*, „Prace Historyczne" 2015, nr 142, z. 4, s. 561–572.
Schramm T., Bułhak H., *La France et la Pologne 1920–1922. Relations bilateralés ou partie d'un système européen de sécurité?*, „Guerres mondiales et conflits contemporains", dossier: *La France à la recherche de sécurité (1920–1922)*, 1999, nr 193, s. 39–52.
Szmidtke Z., *„Skarboferm" 1922–1939*, Opole 2005,
Szmidtke Z., *Wizyty Prezydentów RP – Stanisława Wojciechowskiego i Ignacego Mościckiego w kopalniach „Skarbofermu"*, „Górnik Polski" 2009, nr 3, s. 225–243.
Żukowski P.M., *W trójkącie francusko-polsko-sowieckim w latach 1918–1926. Konflikt czy szansa na wspólne działanie. Odpowiedź z perspektywy kontaktów naukowych*, „Prace Historyczne" 2015, nr 142, z. 4, s. 621–640.

Netografia

http://archives-numerisees.nantes.fr.
http://stadsarchief.rotterdam.nl.
http://www.familysearch.org.
https://gallica.bnf.fr.

Agnieszka Misiurska

Maxime Mongendre – pierwszy konsul Republiki Francuskiej w Katowicach (1922–1924) Aktywność i osiągnięcia

Streszczenie

W artykule – w oparciu o źródła archiwalne, drukowane i prasowe – przedstawiono działalność pierwszego konsula Republiki Francuskiej w Katowicach – Maxime'a Mongendre'a, który kierował katowicką placówką w latach 1922–1924. Artykuł poprzedzony został wstępem i krótką biografią dyplomatyczną M. Mongendre'a. W części głównej opisana została działalność konsula francuskiego na kilku podstawowych polach: tworzenia i organizacji konsulatu, stania na straży interesów francuskich w Polsce południowej (a zwłaszcza na polskim Górnym Śląsku, gdzie zainwestowany był duży francuski kapitał), informowania paryskiego rządu o sytuacji gospodarczej, politycznej i społecznej na tym terenie. Ponadto M. Mongendre pełnił rolę zarówno reprezentanta państwa francuskiego, jak

i lidera licznej kolonii francuskiej w województwie śląskim. Do jego znaczących osiągnięć zaliczyć należy utworzenie oddziałów towarzystwa Alliance Française, a także działalność na rzecz rozwoju nauczania języka francuskiego i popularyzacji kultury francuskiej w Polsce. Dzięki swej postawie i aktywności konsul M. Mongendre cieszył się dużym uznaniem i sympatią mieszkańców Górnego Śląska.

Słowa kluczowe: Katowice, województwo śląskie, Maxime Mongendre, konsulat francuski, konsul francuski